

Sygn. akt II Ca 611/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grażyna Kobus

Sędziowie: SO Barbara Nowicka

SO Agnieszka Terpiłowska

Protokolant Agnieszka Ingram-Ciesielska

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2018 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa G. K.

przeciwko A. K.

o naruszenie posiadania

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 21 marca 2018 r. sygn. akt I C 3445/17

I. oddała apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego 160 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

(...)

Sygn. akt II Ca 611/18

UZASADNIENIE

Powódka wniosła o:

1. nakazanie pozwanemu A. K., aby zaniechał naruszania posiadania dostępu do wspólnego mieszkania w S. przy ul. (...);
2. zasądzenie odszkodowania;
3. przywrócenie posiadani;
4. zwrot kosztów za wykonana usługę i zakup klamki;

5. zasądzenie od pozwanego kosztów naprawy.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż pozwany w dniu 10.10.2017r. wymienił samowolnie, ponownie wkładkę w drzwiach wejściowych wspólnego mieszkania (aktualnie toczy się sprawa o podział majątku. Dzień wcześniej 9.10.2017r. po próbach odzyskania klucza do mieszkania początkowo pokojowo, następnie za pośrednictwem P. powódka zdecydowała się na wymianę zamka w drzwiach wejściowych. Po wymianie zamka powódka przekazała klucz pozwanemu. Następnego dnia powódka nie otworzyła drzwi.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów sądowych wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, iż w połowie 2015r. powódka opuściła wspólne mieszkanie stron. Powódka wyprowadziła się dobrowolnie. Pozwany przyznał, iż dokonał wymiany zamków, ponieważ powódka pod jego nieobecność przychodziła do mieszkania, przeszukiwała rzeczy, również nachodziła pozwanego w nocy i wywoływała awantury. W czerwcu 2015r. doszło do rozwodu stron. Z treści oświadczeń samej powódki wynika, iż nie przysługuje jej ochrona z uwagi na upływ terminu.

Pismem datowanym na dzień 12 lutego 2018r. (które wpłynęło do Sadu w dniu 15 lutego 2018r.) powódka sprecyzowała żądanie pozwu wnosząc o:

- nakazanie pozwanemu aby zaniechał naruszania posiadania mieszkania posadowionego w S. ul. (...) będącego w posiadaniu G. K. – szczególności aby zaniechał wymiany zamków w drzwiach wejściowych, przekazał klucz do mieszkania powódce,
- przywrócił posiadanie
- oraz umożliwił korzystanie z wym. lokalu powódce.

Na rozprawie w dniu 7 marca 2018r. powódka oświadczyła, iż cofa ze zrzeczeniem się roszczenia żądanie zasądzenia odszkodowania i przywrócenia posiadania.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 marca 2018r. Sąd Rejonowy w Świdnicy:

I. oddalił powództwo,

II. zasądził od powódki G. K. na rzecz pozwanego A. K. kwotę 337 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka w marcu 2016 r. wyprowadziła się ze wspólnego mieszkania do partnera w marcu 2016r. W czerwcu 2016r. pozwany wymienił zamek w drzwiach wejściowych. Powódka wezwała pozwanego, aby przekazał jej klucze do drzwi wejściowych, jednak bezskutecznie. W październiku 2017r. powódka z pomocą ślusarza otworzyła drzwi i wstawiła nowy zamek, a klucz do niego przekazała pozwanemu. Pozwany wstawił nowy zamek następnego dnia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji przyjął, iż powództwo podlegało oddaleniu w całości. Sąd pierwszej instancji wskazał, iż strony są współwłaścicielami mieszkania, położonego w S. przy ulicy (...), z którego powódka w marcu 2016r. wyprowadziła się dobrowolnie. Okoliczność ta nie spowodowała jednak, że utraciła przymiot samoistnego posiadacza nieruchomości, ponieważ po jej stronie występował zamiar władania nieruchomością, jak współwłaściciel, posiadała też klucze i dostęp do niego. Jak wynikało ze zgromadzonego materiału dowodowego, powódka została pozbawiana dostępu do mieszkania już w czerwcu 2016r., kiedy to stwierdziła, że pozwany wymienił zamek w drzwiach wejściowych, a ona nie otrzymała od niego nowego klucza.

Na mocy art. 344 § 2 k.c. roszczenia posesoryjnego można dochodzić w okresie roku od naruszenia posiadania, w przeciwnym razie wygasa. Wobec tego, roszczenie powódki wygasło, skoro złożyła pozew w październiku 2017r. W

ocenie Sądu pierwszej instancji, fakt dokonania przez pozwanego ponownej wymiany zamka w drzwiach w odpowiedzi na działanie powódki, nie spowodował, że powódka uzyskała nowy roczny termin do dochodzenia roszczenia o przywrócenie posiadania poprzez nakazanie pozwanemu zaniechania wymiany zamków w drzwiach.

Na mocy art. 98§1 k.p.c. Sąd zasądził od powódki, jako przegrywającej sprawę, na rzecz pozwanego koszty procesu.

Apelację od wyroku złożyła powódka zaskarżając wyrok w całości, zaskarżonemu wyrokowi zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na orzeczenie w sprawie, a to:

- naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozważanie całości materiału dowodowego, co doprowadziło do nie dokonania istotnych w sprawie ustaleń, czy powódka w październiku 2017r. weszła w posiadanie lokalu położonego w S. przy ul. (...) czy tylko „wymieniła zamek”;

- rażące naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez lakoniczne stwierdzenie w uzasadnieniu wyroku, iż powódka nie uzyskała nowego terminu do dochodzenia roszczenia o przywrócenie posiadani, co praktycznie uniemożliwia apelacyjną kontrolę zaskarżonego wyroku;

- naruszenie przepisu art. 5 k.p.c. poprzez nie pouczenie, iż powódka winna ustosunkować się do zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez pozwanego, a nadto wypowiedzieć się w trakcie przesłuchania stron czy w dniu 9 października 2017r. tylko wymieniła zamek w lokalu, czy te weszła do lokalu, wykonała w lokalu pewne czynności (jakie) świadczące o wejściu w posiadanie lokalu;

2. naruszenie prawa materialnego, a to:

- nie uwzględnienie art. 345 k.c. w sytuacji gdy powódka w październiku 2017r. przywróciła posiadanie, co skutkowało ocenę wcześniejszego posiadania za przywrócone, a w związku z ponownym naruszeniem posiadania przez pozwanego [poprzez wymianę zamka i ponowne niedopuszczenie powódki do posiadani, winno prowadzić do wniosku, iż od 10 października 2017r. winien być liczony roczny okres uprawnienia powódki do dochodzenia roszczenia o naruszenie posiadania;

- naruszenie przepisu art. 344 § 2 k.c. poprzez jego zastosowanie i przyjęcie przedawnienia roszczenia powódki, poprzez liczenie biegu przedawnienia od czerwca 2016r. w sytuacji gdy z uwagi na przerwanie biegu przedawnienia przez powódkę w dniu 9 października 2017r. brak było podstaw do zastosowania rocznego terminu przedawnienia przewidzianego w art. 344 § 2 k.c.

W oparciu o powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania powódki z zasądzeniem kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sadowi pierwszej instancji z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja pozostawała niezasadna.

Sąd Okręgowy pominął wnioski dowodowe zawarte w apelacji mając na uwadze okoliczności, które za pomocą wniosków miały zostać wykazane. Dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały żadnego znaczenia. Powódka bowiem zmierzała do wykazania, iż nastąpiła przerwa biegu terminu prekluzyjnego do domagania się ochrony.

Sąd Okręgowy zauważa, iż brak jest w zaskarżonym wyroku właściwego rozstrzygnięcia odnoszącego się do skutecznie cofniętego roszczenia, aczkolwiek powyższe uchybienie nie miało wpływu na zakres zaskarżenia i rozstrzygnięcie.

Sąd pierwszej instancji poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i Sąd Okręgowy te ustalenia przyjmuje w całości za własne.

Należy zaznaczyć, iż Sąd rozpoznając sprawę pozostaje związany żądaniem pozwu – nie może wychodzić poza to żądanie i rozstrzygać o tym czego strona pod osąd sądu nie przedstawiła. Podkreśla się w orzecznictwie fundamentalną, konstrukcyjną zasadę procesu cywilnego - jego dyspozycyjności będącą korelatem leżącej u podłoża prawa cywilnego autonomii praw prywatnych, wyrażającej wolność decyzji w zakresie realizacji przysługujących stronie praw podmiotowych. Obowiązkiwanie tej zasady, oznaczającej na gruncie postępowania cywilnego także swobodę dysponowania uprawnieniami o charakterze procesowym, to strona dokonuje wyboru sposobu ochrony swoich praw. Zasadę dyspozycyjności urzeczywistnia art. 321 § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd nie może wyrokować co do przedmiotu nieobjętego żądaniem ani zasądzać ponad żądanie (por. uchwała SN z dnia 28 sierpnia 2008r., III CZP 76/08, Lex). Powódka konsekwentnie domagała się ochrony posesoryjnej w rozumieniu art. 344 k.c. Wskazuje na powyższe treść żądań pozwu a także konsekwentnie podstawy wniesionej apelacji. Jako podstawę wniesionej apelacji wskazano jedynie na naruszenie prawa materialnego odnoszącego się do ochrony posesoryjnej (art. 344 k.c. i 345 k.c.). W granicach zatem żądania mogły zostać rozpatrzone podstawy ochrony jakiej domaga się powódka.

Ochrona posesoryjna, co do zasady przysługuje współwłaścicielom. Jednakże roszczenie o ochronę posiadania nie przysługuje w stosunkach pomiędzy współposiadaczami tej samej rzeczy, jeżeli nie da się ustalić zakresu współposiadania (art. 346 k.c.). Ocena kiedy nie można ustalić zakresu współposiadania w rozumieniu powyższego przepisu była przedmiotem rozstrzygnięć zapadłych przed Sądem Najwyższym (uchwała SN z dnia 27 października 1969 r, III CZP 49/69, Lex i cyt. tam uchwała SN z dnia 18 czerwca 1966r. III CZP 49/66, Lex). Sąd Najwyższy przyjął, iż zakresu współposiadania nie da się ustalić wtedy, gdy mamy do czynienia z współposiadaniem „zależnym” w tym sensie, iż współposiadanie polega na zgodnym współdziałaniu współposiadaczy. Jako przykład Sąd Najwyższy wskazywał wspólne prowadzenie gospodarstwa rolnego. I co do zasady Sąd Najwyższy wskazywał również na niezależne korzystanie, co do zasady ze wspólnego mieszkania. Jednakże Sąd Najwyższy wskazywał również, iż niewątpliwym celem tego przepisu jest wyłączenie ochrony posesoryjnej w sytuacji, gdy praktycznie realizacja jej nie jest możliwa – ze względu na skomplikowany charakter wspólnego prawa. Współposiadanie, któremu ma zostać przyznana ochrona musi zakładać zgodne współdziałanie współposiadaczy. Zakres współdziałania ze względu na konkretny przedmiot współwłasności musi pozwalać na doprecyzowanie tak by realizacja orzeczenia o ochronie posiadania nie była zależna jedynie od dobrej woli wszystkich zainteresowanych. W przypadku nieruchomości określony zakres współposiadania wchodzi w rachubę także wtedy, gdy wprawdzie wszyscy współposiadacze korzystają z całej rzeczy ale w ten sposób, że każdy z nich korzysta z tej rzeczy niezależnie od innych (współposiadanie niezależne). Ze sformułowania art. 346 k.c. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 czerwca 1967 r. (III CZP 45/67, Lex) wywodzi konieczność jego zastosowanie wtedy gdy doszło do całkowitej utraty posiadania przez współposiadacza wtedy bowiem realizacja ewentualnego roszczenia zmierzającego do przywrócenia współposiadania nie byłaby - wobec odmowy współdziałania ze strony pozostałych współposiadaczy (współposiadacza) – możliwa (por. uchwała SN z dnia 16 czerwca 1967 r. III CZP 45/67, Lex). Współposiadaczowi, który został wyzuty z posiadania może również wystąpić o zniesienie współwłasności – co powódka uczyniła. Bezsporne pozostawało, iż sprawa jest w toku.

W okolicznościach sprawy niezależne korzystanie ze wspólnej rzeczy (nieruchomości) nie jest już możliwe. Bezspornym bowiem pozostawało w sprawie, iż żadna ze stron nie zamierza wspólnie korzystać z nieruchomości, w tym również utrudniając korzystanie aż do całkowitego uniemożliwienia tego korzystania (pozwany). Ponadto zakres niezbędnego współdziałania nie jest możliwy do ustalenia w rozumieniu art. 346 k.c. na podstawie dowodów jakie w sprawie zostały złożone. Należy zaznaczyć, iż strony przedstawiając swoje stanowiska w sprawie odnoszą się do nieruchomości położonej w S. na ul. (...). Brak jest bliższego sprecyzowania danych powyższej nieruchomości. Powódka do pisma datowanego na dzień 12 lutego 2018r. dołączyła akt notarialny sporządzony w dniu 21.10.1992r. w Kancelarii Notarialnej w Ś. przed notariuszem K. P. (Rep. (...)) dokumentujący sprzedaż prawa użytkowania wieczystego działki nr (...) o powierzchni 2.295 m⁽²⁾ przeznaczonej pod budowę domu mieszkalnego położonej w S. przy ul. (...). Trudno zatem ocenić przedmiot żądania ochrony, której domaga się w procesie powódka. W istocie takie określenie żądania, co do zasady nie może zostać zweryfikowane w procesie. I tym samym nie jest możliwa ocena możliwości niezależnego korzystania z nieruchomości.

Sąd Okręgowy przyjął zatem, co do zasady, iż żądanie powódki nie podlegało ochronie mimo, iż co do zasady należy przyjmować, iż ochrona posesoryjna przysługuje współwłaścicielom. W okolicznościach sprawy jednak brak określenia podstaw żądania i w konsekwencji przepis art. 346 k.c. stanowiły podstawę do przyjęcia, iż powódce ochrona posesoryjna nie przysługuje.

Zarzut zatem naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. pozostawał bezprzedmiotowy. Sąd pierwszej instancji oparł prawidłowe rozstrzygnięcie na założeniu, iż upłynął termin w którym można domagać się ochrony. Ten etap, na którym zakończyło się postępowanie przed Sądem pierwszej instancji był wystarczający do przeprowadzenia kontroli instancyjnej. Ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie opiera się na innych podstawach ale zaskarżone rozstrzygnięcie pozostaje prawidłowe.

Zarzut naruszenia praw powódki w toku procesu, który w jej ocenie miał wpływ na rozstrzygnięcie oparty na treści art. 5 k.p.c. pozostaje w zasadzie bezprzedmiotowy wobec podstaw rozstrzygnięcia w sprawie. Okoliczności, na które powoływała się powódka jako konieczne do ustalenia nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia. Należy jedynie zaznaczyć, iż zarzut ten pozostawał w swej istocie bezzasadny ponieważ powódka w piśmie datowanym na dzień 12 lutego 2018r. szczegółowo odniosła się do zarzutu pozwanego o upływie terminu przewidzianego treścią art. 344 § 2 k.c.

Zarzuty apelacji skoncentrowały się na polemice z Sądem pierwszej instancji w zakresie upływu prekluzyjnego terminu do domagania się ochrony. W tym zakresie należy wskazać, iż w realiach zgłoszonego w sprawie żądania i w oparciu o treść art. 346 k.c. ochrona powódce nie przysługuje. Zatem jedynie na marginesie rozważań Sąd Okręgowy wskazuje, iż przewidziany przepisem art. 344 § 2 k.c. roczny termin dochodzenia roszczeń o ochronę posiadania jest prekluzyjnym terminem prawa materialnego, który to termin Sąd uwzględni z urzędu. Termin ten biegnie od dnia, w którym nastąpiło naruszenie. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji wskazują, iż powódka w marcu 2016r. wyprowadziła się ze wspólnie zajmowanego mieszkania. W czerwcu 2016r. zorientowała się, że zamki w drzwiach mieszkania zostały wymienione. Niewątpliwie w ten sposób została pozbawiona posiadania nieruchomości, której pozostaje współwłaścicielem. Z zeznań powódki złożonych na rozprawie w dniu 7 marca 2018r. wynika, iż od czerwca 2016r. wiedziała od fakcie pozbawienia jej posiadania poprzez samowolną wymianę zamków przez pozwanego. Powódka wskazała, iż zarówno w czerwcu jak i w grudniu 2016r. domagała się wydania klucza. Ponownie w marcu 2017r. ponawiała wezwania do zaniechania naruszeń. W dniu 9 października 2017r. powódka samowolnie wymieniła zamek w mieszkaniu. Następnego dnia pozwany dokonał kolejnej wymiany zamka uniemożliwiając ponownie powódce posiadanie mieszkania. Z faktu samowolnej wymiany zamka w dniu 9 października 2017r. powódka wywodziła prawo do domagania się ochrony twierdząc, iż w tym dniu przywrócone zostało jej posiadanie i kolejne jego naruszenie przez pozwanego następnego dnia daje jej uprawnienie do domagania się ochrony i pozew wniesiony w dniu 12 października 2017r. został złożony w terminie.

Stan naruszenie posiadania trwał zatem od czerwca 2016r. W październiku 2017r. powódka samowolnie wymieniła zamki. Przepis, na który powołuje się powódka art. 345 k.p.c. przewiduje skutek w postaci trwania posiadania, tak jakby nie zastąpiła ingerencja w to prawo. Jednakże za przywrócone w rozumieniu powyższego przepisu można uznać tylko posiadanie odzyskane w sposób zgodny z prawem, w konsekwencji sądowego przywrócenia posiadania ewentualnie w wyniku zastosowania dozwolonej przepisem art. 343 § 2 k.c. samopomocy (por. uchwała SN z dnia 16 listopada 1989 r. III CZP 92/89, Lex). Ponadto do przywrócenia posiadania może dojść dopóki związek posiadacza z utraconą rzeczą może jeszcze podlegać ochronie prawnej, czyli w terminie określonym w art. 344 § 2 k.c. (por. postanowienie SN z dnia 21 września 2011 r. I CSK 651/10, Lex). Sąd Najwyższy w powyższym orzeczeniu przyjął, iż przywrócenie posiadania w rozumieniu art. 345 k.c. obejmuje wprawdzie wszelkie formy jego odzyskania w sposób zgodny z prawem (legalny), ale jedynie wówczas, gdy następuje to w terminie, określonym w art. 344 § 2 k.c. albo nawet później, ale w wyniku akcji, podjętych przed upływem tego terminu. W tej sytuacji nawet gdyby uznać, że powódka odzyskała posiadanie zgodnie z prawem (co nie nastąpiło), kolejne naruszenie jej prawa w dniu 10 października 2017r. również nie otwierałoby drogi do domagania się ochrony. Ponadto niewątpliwie przywrócenie posiadania nie nastąpiło w wyniku orzeczenia sądu a w wyniku samowolnego naruszenia posiadania pozwanego przez powódkę i nie można przyjąć, iż spełnione zostały przesłanki dopuszczalnej powyższym przepisem obrony koniecznej, powódka

bowiem po 17 miesiącach stanu wyzucia z posiadania zastosowała samopomoc. Przepis art. 343 § 2 k.c. przewiduje niezwłoczne podjęcie czynności zmierzających do przywrócenia stanu poprzedniego i jak wskazano wyżej w terminie przewidzianym treścią art. 344 § 2 k.c. Działanie powódki zatem należało uznać za niedozwoloną samopomoc (por. postanowienie SN z dnia 11 października 2005 r. V CK 197/05, Lex).

Hipotetycznie zatem uprawnienie do domagania się ochrony posiadania wygasłoby w maju 2017r. Pozew wniesiony w dniu 12 października 2017r. został wniesiony po upływie terminu prekluzyjnego przewidzianego treścią art. 344 § 2 k.c.

Mając powyższe na uwadze apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. obciążając obowiązkiem ich poniesienia stronę przegrywającą to postępowanie – powódkę. Zasądzona została od powódki na rzecz pozwanego kwota 160 zł (na podstawie § 5 pkt 4 w zw. z § 10 ust 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych –Dz.U.2018.265)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

1 (...)

2 (...)

3 (...)

((...))

4 (...)

5 (...)

6 (...)

7 (...)

(...)

(...)

.....